

Beata Urbanowicz  
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## *Pierwsza w Europie. Konstytucja 3 maja na kartach podręczników historii z lat 1929–2001*

„Wyższym nad nieba wzniosły majestatem  
Boże, co raczysz zawiadywać światem  
I dobrodziejstwy, czem jesteś, objawić,  
Pozwól się sławić!  
Lud Twój, lud braci znękan niegdyś marnie,  
Wesół do Twego Kościoła się garnie.  
Przyjm na ofiarę, Opatrzności święta,  
Stargane pęta.  
Daj użyć coś dał, w pokoju i zgodzie:  
Daj ducha rady i męstwa w narodzie,  
Podległość żądną, w swobodzie wytrzymałość,  
W działaniu trwałość.  
Niech łaski Twojej będzie uczestnikiem  
Król, radny, rycerz, mieszczanin z rolnikiem.  
Dotąd, gdy większą szczęśliwiąc swobodą  
Tyś nam nagrodą!”  
1792.

I. Krasicki, *Hymn na rocznicę 3 Maja*

**W** polskiej myśli historycznej XIX i XX stulecia nie wygasło zainteresowanie przyczynami upadku Rzeczypospolitej. Nurtująca naród refleksja nad przeszłością stawała się punktem odniesienia dla przyszłości. Znajdowała ona odbicie w jego świadomości i edukacji, czego przykładem mogą być podręczniki szkolne<sup>1</sup>.

O wadze tej problematyki świadczyć może fakt, iż podjęło ją wielu autorów książek szkolnych a mianowicie: Bolesław i Gizelia Gebertowie, Czesław Nanke, Hanna Pohoska, Maria Wysznacka, Halina Mrozowska, Wanda Moszczeńska, Gryzelda Missalowa, Janina Schoenbrenner, Bolesław Baranowski, Henryk Katz, Stefan Krakowski, Michał Siuchmiński, Wanda Zwolska, Anna Klubówna, Janina Stępieniowa, Jerzy Centkowski, Andrzej Syta, Krzysztof Przybysz, Wojciech Jakubowski, Michał Włodarczyk i inni.

W związku z tym pragnę przedstawić ewolucję tematyki związanej z Konstytucją 3 maja w trzech systemach szkolnych a mianowicie w okresie międzywojennym, Polski Ludowej i III Rzeczypospolitej.

---

<sup>1</sup> H. Winnicka, *Socjaliści wobec obchodów setnej rocznicy uchwalenia konstytucji 3 maja i wybuchu Powstania Kościuszkowskiego* [w:] *Edukacja historyczna społeczeństw polskiego w XIX w.*, Warszawa 1981, s. 317.

W podręczniku Gebertów wydanym w 1929 r. Problematyce Konstytucji poświęcono odrębną jednostkę lekcyjną. Temat ten ujęty został w formie opowiadania o charakterze eksplanacyjnym, które było dostosowane do percepcji uczniów szkół powszechnych. Autorzy podręcznika podkreślili rolę króla, marszałków sejmu i patriotów w pracach nad uchwaleniem ustawy zasadniczej. Gebertowie w swojej pracy dokonali wyraźnie pozytywnej oceny znaczenia konstytucji majowej pisząc:

Wszyscy zrozumieli, że stało się coś niezmiernie ważnego, a dla państwa bardzo pomyślnego<sup>2</sup>.

W tym fragmencie tekstu autorskiego pobrzmiewają już echa idei wychowania państwowego dominującego w szkolnictwie polskim w latach 30. XX w.<sup>3</sup>.

W odmienny sposób przedstawił analizowaną problematykę Czesław Nanke w swojej pracy wydanej w 1931 r.<sup>4</sup>. Podstawową różnicą pomiędzy powyższymi podręcznikami był stopień trudności ujęcia omawianej problematyki. Praca Nankego przeznaczona była do użytku szkolnego w klasach wyższych szkół średnich, dlatego też tekst autorski zawarty w tym podręczniku charakteryzował się bogatą faktografią dotyczącą genezy i treści konstytucji. Autor podkreślił ścisły związek pomiędzy konstytucją francuską a majową:

W porównaniu z francuską konstytucją 3-ego maja stoi niżej, niżej jeśli chodzi o wcielenie w życie twórczych dla przyszłych pokoleń idei postępu, ale przewyższa ją pod względem wartości praktycznych<sup>5</sup>.

W pracy autorstwa Pohoskiej i Wyszackiej wydanej w 1934 r. dokonano analizy merytorycznej treści ustawy majowej. Autorki zwróciły uwagę na znaczenie konstytucji w aspekcie doktryny wychowania państwowego pisząc:

W ten sposób konstytucja, zwiększając władzę rządu i króla, zabezpieczała naród przed walkami na elekcji i przed zrywaniem sejmów<sup>6</sup>.

W opracowaniu Moszczeńskiej i Mrozowskiej wydanym w 1935 r. dokonano bardzo szczegółowego omówienia poszczególnych artykułów ustawy zasadniczej a stopień trudności analizy został dostosowany do możliwości poznawczych uczniów gimnazjum. W odróżnieniu od innych i powyższym podręczniku autorki podkreśliły europejskie i międzynarodowe czynniki dyplomatyczne, które doprowadziły do uchwalenia konstytucji majowej<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> B. Gebert, G. Gebertowa, *Opowiadania z dziejów powszechnych*, cz. 2, Lwów – Warszawa 1921, s. 41.

<sup>3</sup> L. Rymar, *O celu nauczania historii w szkole średniej [w:] Pamiętniki IV Powszechnego Zjazdu Historyków*, t. 1: *Referaty*, Lwów 1925.

<sup>4</sup> Cz. Nanke *Historija nowożytna*, cz. 2, Lwów – Warszawa 1931.

<sup>5</sup> Tamże, s. 41.

<sup>6</sup> H. Pohoska, M. Wyszacka, *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla klasy VII szkoły powszechnej*, Warszawa 1934, s. 56.

<sup>7</sup> W. Moszczeńska, M. Mrozowska, *Podręcznik do nauki historii na trzecią klasę gimnazjum*, Lwów 1935, s. 78.

Uogólniając rozważania nad podręcznikami historii z lat 30. ubiegłego wieku, należy stwierdzić, że pod względem naukowym nie budziły one większych zastrzeżeń, choć nie ustrzegły się pewnych błędów i nieścisłości. Stanowiły one również różną wartość dydaktyczno-metodyczną. Książki autorstwa Nankiego i Gebertów pomimo pewnych niedociągnięć stanowiły cenną pomoc dla nauczyciela i uczniów w opracowaniu materiału historycznego oraz ułatwiały organizację pracy szkolnej i domowej. Były one w miarę dostosowane do percepcji uczniów. Większe wątpliwości w opinii krytyków budziły podręczniki Pohoskiej i Wyszackiej. Zarzucano im głównie błędy strukturalne, co w dużej mierze utrudniało uczniom recepcję ich treści<sup>8</sup>.

W Polsce Ludowej istniało szczególne zainteresowanie podręcznikiem szkolnym. W latach 40. wynikało z przemian społeczno-ustrojowych, w 50. z potrzeby wypracowania podręcznika odpowiadającego określonym założeniom ideowo-programowym, w latach 60. w związku z wprowadzeniem 8-letniej szkoły podstawowej. W połowie lat 70. z potrzeby realizacji Uchwały sejmowej dotyczącej 10-letniej szkoły średniej. Po 1980 r. w wyniku zmian dokonujących się we wszystkich dziedzinach życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturowego w Polsce<sup>9</sup>.

Odmienne od wcześniejszych opracowań temat Konstytucji majowej potraktowano w pracy autorstwa Missalowej i Schenbrenner wydanej w 1951 r. W przeciwieństwie do podręczników międzywojennych autorki rozpatrywały w tej książce szkolnej problematykę Konstytucji łącznie z zagadnieniami Sejmu Czteroletniego. Również ocena samej ustawy zasadniczej była zdecydowanie różna od prezentowanych uprzednio przez autorów przedwojennych, ponieważ autorki pisały:

Polska zostawała jednak nadal szlachecką Rzeczpospolitą. Utrzymywał się podział na stany... Utrzymywała się nierówność stanowa – szlachta została stanem uprzywilejowanym. A co najważniejsze – pańszczyzna i poddaństwo chłopów pozostało bez zmian. Feudalizm nie został obalony<sup>10</sup>.

Podobnie analizowaną problematykę ujmował podręcznik pod redakcją Siuchmińskiego wydany w 1952 r. Autorzy wyżej wymienionych prac pozostawali pod wpływem panującej w ówczesnej szkole polskiej dogmatyki związanej z nurtem dialektyki historycznej. Podręczniki te stanowiły próbę syntezy dziejów Polski w oparciu o paradygmat klasowy<sup>11</sup>. W związku z tym w pracy pod

---

<sup>8</sup> B. Urbanowicz, *Idee przewodnie i koncepcje dydaktyczne polskich podręczników historii dla szkół powszechnych w okresie międzywojennym* [w:] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, red. A. Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 257–258; S. Nowaczyk, *Recenzje*, „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” 1937, z. 3, s. 144, 216, 244; „Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne” 1938, z. 23, s. 96–99.

<sup>9</sup> A. Glimos-Nadgórska, *Źródła w podręcznikach historii dla szkoły podstawowej z lat 1945–1980*, „Jak powstaje historia. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1986, nr 753, s. 93–101.

<sup>10</sup> G. Missalowa, J. Schoenbrenner, *Historia Polski*, Warszawa 1951, s. 114.

<sup>11</sup> W 1949 r. szkolnictwie polskim po raz pierwszy wprowadzono paradygmat klasowy, którego twórcą był W.I. Piczeta, a na gruncie polskim Żanna Kormanowa. W związku z tym zadaniem

redakcją Siuchmińskiego zamieszczono negatywną ocenę ustawy zasadniczej, ponieważ pisano:

Konstytucja 3 maja nie była aktem rewolucyjnym, za którym stały by masy ludowe i nie wprowadziła głębszych zmian społecznych<sup>12</sup>.

Nieco inaczej zagadnienie to przedstawiły Klubówna i Stępieniowa w swoim podręczniku wydanym w 1960 r. Tematyka konstytucji ujęta została tam w formie opowiadania o charakterze eksplanacyjnym. Autorki nie zamieściły w swojej pracy bezpośrednich wiadomości dotyczących ustawy zasadniczej. Natomiast ich ocena konstytucji majowej w przeciwieństwie do autorów podręczników z lat 50. była pozytywna:

I oto 3 maja uchwalona została konstytucja. Radość opanowała Warszawę. Wszędzie rozlegały się wiwaty i okrzyki »Niech żyje konstytucja!«... Tak oto u schyłku XVIII wieku Polska zaczęła się budzić do nowego życia<sup>13</sup>.

Z kolei Centkowski i Syta w swojej pracy wydanej w 1984 r. przedstawili tematykę konstytucyjną w formie opowiadania. Autorzy podkreślili rolę i znaczenie stronnictwa patriotycznego i samego króla w pracach nad uchwaleniem ustawy zasadniczej. W podręczniku tym zwrócono uwagę na jej znaczenie społeczne i polityczne a autorzy pisali:

Była ona postępową jak na owe czasy, konstytucja pierwsza w Europie, a druga na świecie<sup>14</sup>.

Natomiast w okresie III Rzeczypospolitej w książkach szkolnych przede wszystkim zwracano uwagę na szerszy kontekst społeczno-historyczny, czego przykładem może być podręcznik autorstwa Przybysza, Jakubowskiego i Włodarczyka wydany w 2001 r. Omawiana tematyka została ujęta odmiennie od pozostałych książek szkolnych. Wpływ na takie przedstawienie analizowanej problematyki miała zmiana ustroju szkolnego i reforma programowa przeprowadzona w polskim szkolnictwie w 1997 r.<sup>15</sup>

W powyższej pracy przedstawiono problematykę konstytucyjną w szerszym kontekście społecznym, politycznym i kulturowym, co było zgodne z założeniami historii globalnej F. Breudela<sup>16</sup>.

Jak wynika z badań, analizowana tematyka, ujmowana była w różnym kontekście i zakresie w polskich podręcznikach historii w poszczególnych okresach historycznych. Tezę tą ilustrują dane zawarte w poniższej tabeli.

---

szkolnej edukacji historycznej była legitymizacja panowania mas ludowych. Takie ujęcie w znacznym stopniu wpłynęło na pewne lekceważenie elit politycznych w procesie dziejowym. Patrz: Cz. Nowarski, *Chłopi polscy w podręcznikach historii 1945–1989*, Kraków 2006, s. 10.

<sup>12</sup> B. Baranowski, H. Katz, M. Siuchmiński, W. Zwolska, *Historia dla klasy VI*, red. M. Siuchmiński, Warszawa 1952, s. 244.

<sup>13</sup> A. Klubówna, J. Stępieniowa, *W naszej Ojczyźnie*, Warszawa 1960, s. 91.

<sup>14</sup> J. Centkowski, A. Syta, *Z naszych dziejów. Podręcznik dla klasy IV*, Warszawa 1984, s. 84.

<sup>15</sup> K. Przybysz, W. Jakubowski, M. Włodarczyk, *Historia dla gimnazjów. Dzieje nowożytne. Podręcznik dla klasy II*, Warszawa 2001.

<sup>16</sup> F. Breudel, *Historia i nauki społeczne, długie trwanie*, Warszawa 1958.

Tabela. Konstytucja 3 maja w wybranych polskich podręcznikach historii

Lp.	Autor, tytuł podręcznika	Rozdział, podrozdział	Temat
1	B. Gebert, G. Gebertowa. <i>Opowiadania z dziejów powszechnych</i> , cz. 2, Lwów – Warszawa 1929.		Konstytucja trzeciego maja.
2	Cz. Nanke, <i>Historyja nowożytna</i> , cz. 2, Lwów – Warszawa 1931.	Działalność Sejmu Czteroletniego.	Geneza i treść konstytucji 3-ego maja.
3	H. Pohoska, M. Wysznačka, <i>Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla VI klas szkół powszechnych</i> , Warszawa 1934.	Czasy odrodzenia się i upadku państwa polskiego.	Konstytucja trzeciego Maja.
4	W. Moszczeńska, H. Mrozowska, <i>Podręcznik do nauki historii na trzecią klasę gimnazjalną</i> , Lwów 1935.		Konstytucja Trzeciego Maja.
5	G. Missalowa, J. Schoenbrenner, <i>Historia Polski</i> , Warszawa 1951.		Sejm czteroletni i konstytucja 3 maja 1791 roku.
6	B. Baranowski, H. Katz, S. Krakowski, M. Siuchmiński, <i>Historia dla klasy VI</i> , red. M. Siuchmiński, Warszawa 1952.	Reformy Sejmu Wielkiego.	Konstytucja 3 maja.
7	A. Klubówna, J. Stepieniowa, <i>W naszej ojczyźnie</i> , Warszawa 1960.		Niech żyje Konstytucja.
8	J. Centkowski, A. Syta, <i>Historia. Z naszych dziejów. Podręcznik dla klasy czwartej szkoły podstawowej</i> , Warszawa 1984.		Majowa Konstytucja.
9	K. Przybysz, W. Jakubowski, M. Włodarczyk, <i>Historia dla gimnazjalistów. Dzieje nowożytne. Podręcznik klasa II</i> , Warszawa 2001.	Walka o niepodległość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej.	Konstytucja 3 maja 1791 rok.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: B. Gebert, G. Gebertowa, dz. cyt.; Cz. Nanke, dz. cyt.; H. Pohoska, M. Wysznačka, *Z naszej przeszłości. Podręcznik do nauki historii dla klas VI szkół powszechnych*, Warszawa 1934; W. Moszczeńska, H. Mrozowska, dz. cyt., Lwów 1935; G. Missalowa, J. Schoenbrenner, dz. cyt.; B. Baranowski, H. Katz, S. Krakowski, M. Siuchmiński, W. Zwolska, dz. cyt.; A. Klubówna, J. Stepieniowa, dz. cyt.; J. Centkowski, A. Syta, dz. cyt.; K. Przybysz, W.J. Jakubowski, M. Włodarczyk, dz. cyt.

Reasumując, należy stwierdzić ujęcie problematyki Konstytucji 3 maja w poszczególnych systemach szkolnych było uzależnione od: ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej, założeń ideowo-propagandowych panujących w oświacie, stanu wiedzy historycznej oraz dydaktyki szkolnej. Z tego powodu w okresie międzywojennym zgodnie z ideałami wychowania propaństwowego ocena roli i znaczenia ustawy zasadniczej w dziejach Rzeczypospolitej była zdecydowanie pozytywna, podkreślano jej uniwersalizm i demokratyzm.

Natomiast w podręcznikach epoki Polski Ludowej Konstytucję oceniano niejednoznacznie bądź negatywnie, zarzucając jej konserwatyzm i brak rewolucyjnego charakteru.

Z kolei w III Rzeczypospolitej ujęto omawianą problematykę w szerokim kontekście społeczno-politycznym zgodnie z założeniami historii globalnej.

Jak wynika z powyższych rozważań wielu autorów podręczników szkolnych w omawianym okresie odnosiło się do zagadnienia Konstytucji 3 maja, co świadczyć może o wadze tej problematyki.

Także wybitni badacze a wśród nich Bronisław Dembiński przedstawili pogłębione oceny ustawy zasadniczej pisząc:

Był to akt narodowego odrodzenia, wspaniały akt pojednania narodu samego z sobą, wynikający z przeświadczenia, że pora najwyższa radzić o dobrze pospolicym, a zaniechać prywaty i rażącej krzywdy, była to manifestacja niepodległości wywołana grożącym krajowi niebezpieczeństwem, wywołana przekonaniem nabytym, że naród tylko sam na siebie liczyć i ze swej piersi czerpać musi siły. Duch Konstytucji 3 maja jest nieśmiertelny, duch narodowej samowiedzy, łączności społecznej, miłości chrześcijańskiej, braterskiego pojednania i zgodnego działania<sup>17</sup>.

Również Ludwik Finkiel podsumował znaczenie Konstytucji 3 maja stwierdzając:

Po wielkiej Konstytucji została tylko pamiątka – skończyła ona życie po roku błędnego istnienia dla narodu jako ustawa. Nie przeszła Konstytucja próby swojej dobroci w rzeczywistości, ale przeszła ją w myśli narodu, który czerpał w niej nadzieje i otuchę, który uważa ją dotąd za spuściznę drogą i za pierwsze słowo nowej, odrodzonej Polski. Szczera, gorąca miłość Ojczyzny, duch poświęcenia, który jest jej najgłówniejszym warunkiem, oto co pozostało z tej Konstytucji – żaden wróg tego nam nie zabierze<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> B. Dębiński, dz. cyt.; *Pierwsza w Europie 200 Rocznica Konstytucji...*, s. 16.

<sup>18</sup> Tamże, s. 17; L. Finkiel, dz. cyt., s. 129.